



**Rzecznik
Finansowy**

www.rf.gov.pl

11/22P 46/21

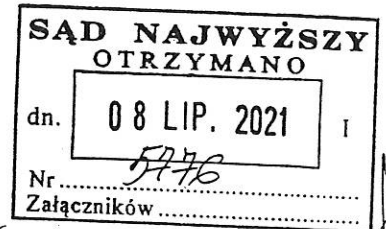
dr hab. Mariusz Jerzy Golecki

Warszawa, dnia 8 lipca 2021 r.

WBK.023.2.2021.NGD

RF/92/2021

Sąd Najwyższy
Izba Cywilna
plac Krasińskich 2/4/6
00-951 Warszawa



Wniosek Rzecznika Finansowego

Działając na podstawie art. 83 § 2 w zw. z art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2021 r. poz. 154 t.j.) wnoszę o podjęcie uchwały mającej na celu rozstrzygnięcie istniejących w orzecznictwie sądów powszechnych rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich orzekania, zawierającej odpowiedź na następujące zagadnienie prawne:

Czy w przypadku wypowiedzenia umowy kredytu przez kredytodawcę, bieg terminu przedawnienia roszczeń kredytodawcy o zapłatę rat, których terminy płatności upłynęły przed momentem wypowiedzenia, rozpoczyna się z chwilą wypowiedzenia, czy z upływem odrębnego dla każdej raty umownego terminu płatności?

Uzasadnienie

Rzecznik Finansowy, w ramach swojej działalności i prowadzonej analizy orzecznictwa w sprawach należących do zakresu właściwości Wydziału Klienta Rynku Bankowo-Kapitałowego, zaobserwował istotną rozbieżność judykatury w odniesieniu do problematyki ustalenia terminu wymagalności roszczeń banku o świadczenia wynikające z umowy kredytu i w związku z tym momentu, od którego należy liczyć bieg terminu przedawnienia roszczeń. Przy czym Rzecznik Finansowy zauważa, iż kwestią spójną w analizowanych orzeczeniach i niebudzącą wątpliwości jest kwalifikacja świadczenia z umowy kredytu spłacanego w ratach jako świadczenia jednorazowego oraz 3-letni termin przedawnienia roszczeń banku

wynikających z umowy kredytu z uwagi na ich powiązanie z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą.

I. Orzecznictwo sądów powszechnych

W zakresie dostrzeżonych przez Rzecznika Finansowego rozbieżności występują trzy linie orzecznicze:

1. Linia orzecznicza, przyjmująca wykładnię art. 120 § 1 zd. 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 z późn. zm., dalej: k.c.) zgodnie z którą, świadczenie z umowy kredytu jako świadczenie jednorazowe posiada jeden termin wymagalności, który należy wiązać z datą ostatecznej spłaty kredytu/upływem okresu wypowiedzenia umowy, zaś z odrębnym terminem wymagalności każdej raty mamy do czynienia wyłącznie w przypadku świadczeń okresowych.
2. Linia orzecznicza przyjmująca wykładnię art. 120 § 1 zd. 1 k.c. zgodnie z którą, każda rata kredytu posiada inny termin wymagalności, który wynika z umowy i harmonogramu spłat i w związku z tym przedawnia się oddzielnie, wraz z upływem 3-letniego terminu, licząc od następnego dnia, w którym powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową kredytową, z tym zastrzeżeniem, że w sytuacji wypowiedzenia przez bank umowy, w związku z niedotrzymaniem przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo gdy kredyt nie jest spłacany, całość niespłaconego kredytu staje się wymagalna, a pozostałe do spłaty raty, stają się natychmiast wymagalne. Od tego momentu należy liczyć bieg terminu przedawnienia całego roszczenia z umowy kredytu, w tym również rat, których terminy płatności upłynęły przed wypowiedzeniem umowy.
3. Linia orzecznicza zgodnie z którą, każda rata kredytu posiada inny termin wymagalności, który wynika z umowy i harmonogramu spłat i w związku z tym przedawnia się oddzielnie, wraz z upływem 3-letniego terminu, licząc od następnego dnia, w którym powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową, a w sytuacji wypowiedzenia przez bank umowy, w związku z niedotrzymaniem przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo gdy kredyt nie jest spłacany, całość niespłaconego kredytu staje się wymagalna, jednakże od tego momentu należy liczyć bieg terminu przedawnienia rat kredytu, których termin płatności przed wypowiedzeniem umowy jeszcze nie nastąpił. Wypowiedzenie umowy kredytu nie zmienia zaś terminów wymagalności rat, których terminy płatności upłynęły wcześniej.

Poniżej zaprezentowane zostaną, w kolejności jak wyżej, orzeczenia sądów powszechnych, których treść Rzecznik Finansowy pozyskał w ramach prowadzonej działalności i kwerendy orzecznictwa.

1. Ad 1

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 11 lipca 2012 r. o sygn. akt. I ACa 671/12, w sprawie o zapłatę z powództwa banku przeciwko kredytobiorcy, oddalił apelację pozwaną od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 14 marca 2012 r. sygn. akt I C 21/12, w której pozwana zarzuciła sądowi I instancji m.in. naruszenie art. 118 k.c. przez uznanie, że nie doszło do przedawnienia roszczenia w części, w zakresie pierwszej raty spłaty kredytu określonej w § 8 umowy o kredyt dewizowy obrotowy w rachunku kredytowym, w sytuacji, gdy roszczenie o zapłatę pierwszej raty kredytu w kwocie 30.000,00 EURO stało się wymagalne w dniu 29 grudnia 1999 r., a powód podjął pierwszą czynność przerywającą termin przedawnienia w dniu 21 marca 2003 r. Sąd Apelacyjny uznał podniesiony zarzut za bezzasadny wskazując, że przedmiotem świadczenia w umowie kredytu bankowego jest określona z góry kwota pieniędzy, co ma bezpośredni wpływ na ustalenie terminu wymagalności roszczenia, a co za tym idzie rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia. Sąd Apelacyjny wskazał, że świadczenie z umowy kredytu bankowego, mimo płatności w ratach, nie jest świadczeniem okresowym, a tym samym nie można zgodzić się z pozwaną, iż bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w innej dacie dla każdej z rat kredytu. Z odrębnym terminem wymagalności każdej z rat mamy do czynienia w przypadku świadczeń okresowych. W konsekwencji, skoro świadczenie z umowy kredytu jest świadczeniem jednorazowym (choć płatnym w ratach), to termin jego wymagalności w rozumieniu art. 120 k.c. należy wiązać z datą ostatecznej spłaty zadłużenia, która zgodnie z umową została określona na dzień 30 grudnia 2001 r. Od tego zatem momentu można mówić o wymagalności roszczenia, a tym samym o rozpoczęciu biegu jego przedawnienia.

Wyrokiem z dnia 5 maja 2020 r. o sygn. akt I Ca 159/20, Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny, w sprawie o zapłatę, z powództwa Syndyka masy upadłości SKOK w upadłości likwidacyjnej, oddalił apelację pozwanego kredytobiorcy, w której ten zaskarżył w części wyrok Sądu Rejonowego w Łomży z dnia 12 marca 2020 r. o sygn. akt I C 87/19, podnosząc m.in. zarzut przedawnienia części rat kredytu objętych roszczeniem powoda. Zarzut przedawnienia roszczenia podnoszony był już na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym. W stanie faktycznym niniejszej sprawy pozwany zaprzestał spłaty rat kredytu

konsumenckiego w lutym 2015 r., rozwiązanie umowy na skutek wypowiedzenia nastąpiło w październiku 2016 r., zaś pozew o zapłatę został złożony w czerwcu 2019 r.

W uzasadnieniu wyroku, w części odnoszącej się do bezzasadności zarzutu przedawnienia roszczenia, Sąd Okręgowy, w ślad za stanowiskiem Sądu Rejonowego, wskazał, że *skoro świadczenie z umowy kredytu jest świadczeniem jednorazowym (choć płatnym w ratach), to termin jego wymagalności w rozumieniu art. 120 § 1 k.c. należy wiązać z datą ostatecznej spłaty zadłużenia, które stało się wymagalne 26 października 2016 r. - to jest po upływie 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Od tej daty należy liczyć bieg terminu przedawnienia, co prowadzi do wniosku, że do przedawnienia roszczenia w niniejszym postępowaniu nie doszło. Nadto skoro w umowie SKOK zastrzegł możliwość wypowiedzenia umowy kredytu, to wówczas ma możliwość jej wypowiedzenia oraz postawienia należności wynikającej z umowy w stan natychmiastowej wymagalności i od tego momentu należy liczyć termin przedawnienia całego roszczenia z tytułu nieopłaconych należności wynikających z umowy. Bieg przedawnienia został przerwany w momencie wytoczenia powództwa w dniu 5 czerwca 2019 r. Między tymi dwoma datami nie upłynęło 3 lata, a zatem do przedawnienia roszczenia w niniejszym postępowaniu nie doszło (...)*

Wyrokiem z dnia 8 października 2015 r. o sygn. akt I Ca 198/15, Sąd Okręgowy we Włocławku w sprawie o zapłatę, z powództwa Sp. z o.o. Spółki Komandytowej w P., przeciwko kredytobiorcy, na skutek apelacji powoda, zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Aleksandrowie Kujawskim V Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w Radziejowie z dnia 28 maja 2015 roku, sygn. akt V C 129/15 upr. i uznając za zasadny zarzut odnoszący się do zanegowania przez Sąd I instancji wymagalności roszczenia wynikającego z umowy kredytu konsumenckiego zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.161,30 zł. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wyraził następujące stanowisko: *Przesądzenie o wymagalności dochodzonego roszczenia wymagało ustosunkowania się do zgłoszonego przez R. K. zarzutu przedawnienia. Niewątpliwie skoro powód prowadzi działalność gospodarczą to ma tu zastosowanie 3-letni termin przedawnienia określony w art. 118 k.c. Sąd Okręgowy we Włocławku w składzie rozpoznającym apelację stoi przy tym na stanowisku, że świadczenie z umowy kredytu konsumenckiego – mimo płatności w ratach – nie jest świadczeniem okresowym, a tym samym bieg terminu przedawnienia nie rozpoczyna się w innej dacie dla każdej z rat kredytu (podobnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 2 października 1998r. III CSK 578/98 nie publ.; LEX nr 1214910, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach z 11 lipca 2012 r. I ACa 671/12 nie publ., LEX nr 1254561 i 7*

marca 2012r. I ACa 97/12 nie publ.; LEX nr 1130079 oraz Sąd Okręgowy w Świdnicy w wyroku z 19 września 2013r. II Ca 573/13 <http://orzeczenia.ms.gov.pl>). Z umowy kredytu konsumenckiego (zresztą identycznie jak bankowego) wynika, że przedmiotem świadczenia jest określona z góry kwota pieniędzy, co ma bezpośredni wpływ na ustalenie terminu wymagalności roszczenia, a co za tym idzie rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 15 listopada 2017 r., o sygn. akt XXV C 927/17 w sprawie z powództwa banku przeciwko kredytobiorcy, o zapłatę, uwzględnił powództwo w części i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.397.979,60 zł wraz z odsetkami, oddalił powództwo w zakresie kwoty 60 zł. Pozwany w toku postępowania sądowego podnosił m.in. zarzut przedawnienia roszczenia. Dochodzona pozwem należność wynikała z zawartej pomiędzy stronami umowy kredytu, którego spłata została rozłożona na 365 rat, umowa została wypowiedziana przez bank wobec braku spłat wymagalnych rat kredytu. W uzasadnieniu wyroku, w części odnoszącej się do zarzutu przedawnienia roszczenia, Sąd Okręgowy wyraził następujące stanowisko: *Skoro świadczenie z umowy kredytu jest świadczeniem jednorazowym (choć płatnym w ratach), to rozpatrzenia wymaga zagadnienie, od kiedy następuje początek biegu terminu przedawnienia, co jest związane z wymagalnością roszczenia. Pojęcie wymagalności roszczenia nie zostało zdefiniowane przez żaden przepis kodeksu cywilnego. Bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z zobowiązania rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione. W orzecznictwie przyjmuje się, że roszczenie staje się wymagalne wtedy, gdy wierzyciel może skutecznie żądać od dłużnika zadośćuczynienia jego roszczeniu (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSN 1992, nr 7-8, poz. 137). Roszczenia mogą stać się wymagalne w dniu wskazanym w treści czynności prawnej lub w ustawie, w dniu wynikającym z samej natury zobowiązania, niezwłocznie po ich powstaniu. W przedmiotowej sprawie, ze względu na sposób skonstruowania umowy obowiązującej na okres 360 miesięcy, a następnie przedłużanej do 365 miesięcy, tj. do 20 kwietnia 2043 r., moment wymagalności należy łączyć z chwilą dokonania wypowiedzenia umowy przez powoda.*

Analogiczna wykładnia art. 120 § 1 zd. 1 k.c. w stosunku do roszczeń z umowy kredytu zaprezentowana zostały również m.in. w uzasadnieniach wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 20 września 2013 r. o sygn. akt I C 1140/13, wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 lutego 2018 r. o sygn. akt I ACa 846/17, wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 7 grudnia 2018 r. o sygn. akt XII C 1847/18, wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu

z dnia 14 lutego 2019 r. o sygn. akt I ACa 567/18 oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 lutego 2020 r. o sygn. akt I ACa 675/19.

2. Ad 2

Wyrokiem z dnia 29 października 2015 r. o sygn. akt III Ca 1372/15, Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o zapłatę, z powództwa B. (...) Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G., przeciwko kredytobiorcy, na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, opartej m.in. o zarzut naruszenia art. 120 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że bieg terminu przedawnienia upłynął przed wytoczeniem powództwa w związku z wymagalnością każdej z rat pomijając fakt, że w związku z niedotrzymaniem przez pozwanego warunków umowy bankowi przysługiwało prawo do wypowiedzenia umowy co też pierwotny wierzyciel uczynił w dniu 26 września 2011 roku, tym samym doszło do postawienia roszczenia powoda w stan natychmiastowej wymagalności i od tego dnia rozpoczął bieg termin przedawnienia roszczeń wynikających z umowy pożyczki (...), uznając apelację za uzasadnioną uchylił wyrok Sądu Rejonowego i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy podniósł m.in.:

Trafny był zarzut naruszenia art. 120 § 1 k.c. W myśl powołanego przepisu bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli gdy minął termin jego płatności. O ile Sąd I instancji słusznie uznał, iż świadczenie pozwanej choć miało być spełniane częściami to nie miało charakteru okresowego, to ustalenie terminu przedawnienia oddzielnie w stosunku do każdej z rat, pomijając istotny dla rozstrzygnięcia sprawy fakt wypowiedzenia przez powoda umowy kredytu było nieprawidłowe. Wskazać bowiem należy, że w przypadku rat kredytu należy uznać, że poszczególne z nich przedawniają się po upływie trzech lat licząc od dnia, w którym rata powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową kredytową, w związku z czym okres przedawnienia biegnie tu oddzielnie w stosunku do każdej z nich. Jednakże w sytuacji niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo gdy kredyt nie jest spłacany, bank może wypowiedzieć zawartą umowę kredytową. W takim przypadku całość niespłaconego kredytu staje się wymagalna, a pozostałe do spłaty raty, stają się natychmiast wymagalne.

W niniejszej sprawie, bank skorzystał ze swojego uprawnienia w zakresie wypowiedzenia umowy z dnia 27 września 2007 roku (co było niesporne między stronami) i w dniu 26 września 2011 roku wypowiedział umowę pożyczki, a zatem od tego dnia roszczenie stało się wymagalne.

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2016 r. o sygn. akt III Ca 530/16, Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie o zapłatę, z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G., przeciwko kredytobiorcy, na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, opartej m.in. na zarzucie *naruszenia art. 117 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że roszczenie powoda, w tym roszczenie o zapłatę rat zaległych przed terminem wypowiedzenia umowy, uległo przedawnieniu przed dniem wniesienia pozwu do tutejszego Sądu, mimo że na skutek wypowiedzenia umowy całość roszczenia stała się w całości wymagalna w chwili wypowiedzenia, a pozwany nie kwestionował ani wymagalności roszczenia, ani jego wysokości, uznając apelację za uzasadnioną uchylił wyrok Sądu Rejonowego i przekazał sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał m.in.: Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 117 § 1 k.c. wskazać należy, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli gdy minął termin jego płatności. O ile Sąd I instancji słusznie uznał, iż świadczenie pozwanego choć miało być spełniane częściami to nie miało charakteru okresowego to ustalenie, że późniejsze wypowiedzenie kredytu przez bank nie przesuwają terminów przedawnienia roszczeń o zapłatę części świadczenia pieniężnego wymagalnych przed datą wypowiedzenia jest nieuzasadnione.*

Samo pojęcie „wymagalności roszczenia” nie zostało zdefiniowane przez żaden przepis kodeksu cywilnego. W orzecznictwie przyjmuje się, że roszczenie staje się wymagalne wtedy, gdy wierzyciel może skutecznie żądać od dłużnika zadośćuczynienia jego roszczeniu (zob. np. wyrok SN z 12.02.1991 r., III CRN 500/90, OSN 1992/7-8/137). Roszczenia mogą stać się wymagalne w dniu wskazanym w treści czynności prawnej lub w ustawie, w dniu wynikającym z samej natury zobowiązania, niezwłocznie po ich powstaniu, czy też w dniu, w którym spełnił się warunek zawieszający.

Wskazać bowiem należy, iż w przypadku rat kredytu należy uznać, że poszczególne z nich przedawniają się po upływie trzech lat licząc od dnia, w którym rata powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową kredytową, w związku z czym okres przedawnienia biegnie tu oddzielnie w stosunku do każdej z nich. Jednakże w sytuacji niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo gdy kredyt nie jest spłacany, bank może wypowiedzieć zawartą umowę kredytową. W takim przypadku całość niespłaconego kredytu staje się wymagalna, a pozostałe do spłaty raty, stają się natychmiast wymagalne. W realiach badanej sprawy wobec jednoznacznej treści umowy o kredyt z dnia 25 września

2008 roku wprost wskazano w tejże umowie, że ostateczny termin spłaty kredytu przypada po 20 miesiącach od dnia zawarcia umowy kredytu, a skoro tak, to z tą właśnie datą cała wierzytelność została postawiona w stan wymagalności i co za tym idzie od tej daty należy liczyć początek biegu 3-letniego terminu przedawnienia z art. 118 k.c.

Wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2014 r. o sygn. akt I ACa 1361/13, Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie o zapłatę, z powództwa P. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W., przeciwko kredytobiorcy, na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 30 lipca 2013r. sygn. akt I C 2271/12, opartej m.in. na zarzucie naruszenia przedawnienia roszczenia, oddalił apelację podzielać ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego leżące u podstaw oceny, że roszczenie powoda nie jest przedawnione i uznał podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia za nietrafiony. W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał m.in.:

Nie ulega wątpliwości, że termin przedawnienia roszczeń banku wynikających z kredytu bankowego cechuje trzyletni termin przedawnienia, ponieważ roszczenie to ma związek z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą. W myśl art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli gdy minął termin jego płatności. W przypadku rat kredytu należy uznać, że poszczególne z nich przedawniają się, więc po upływie trzech lat licząc od dnia, w którym rata powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową kredytową, w związku z czym okres przedawnienia biegnie tu oddzielnie w stosunku do każdej z nich. Jednakże w sytuacji niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo, gdy kredyt nie jest spłacany, bank może wypowiedzieć zawartą umowę kredytową. W takim przypadku całość niespłaconego kredytu staje się wymagalna, a pozostałe do spłaty raty, stają się natychmiast wymagalne. W niniejszej sprawie, bank skorzystał ze swojego uprawnienia w zakresie wypowiedzenia warunków umowy z 13 czerwca 2008 r. i pismem z 16 marca 2009 r. poinformował pozwaną, że w związku z naruszeniem przez nią warunków umowy, poprzez powstanie zaległości w spłacie rat, odstępuje od umowy.

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2020 r., o sygn. akt I AGa 111/19, Sąd Apelacyjny w Łodzi w sprawie z powództwa (...)Funduszu (...) w K. przeciwko kredytobiorcy o zapłatę, na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 6 lutego 2019 r. o sygn. akt X GC 254/18 oddalił apelację powoda, wyrażając w uzasadnieniu stanowisko, zgodnie z którym:

W myśl art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, czyli gdy minął termin jego płatności. W przypadku rat kredytu należy uznać, że poszczególne z nich przedawniają się więc po upływie trzech lat licząc od dnia, w którym rata powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową kredytową, w związku z czym okres przedawnienia biegnie tu oddzielnie w stosunku do każdej z nich. Jednakże w sytuacji niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo gdy kredyt nie jest spłacany, bank może wypowiedzieć zawartą umowę kredytową. W takim przypadku całość niespłaconego kredytu staje się wymagalna, a pozostałe do spłaty raty, stają się natychmiast wymagalne (...) Jeśli więc w umowie bank zastrzegł sobie możliwość wypowiedzenia umowy kredytu, np. w przypadku braku zapłaty dwóch rat, to miał wówczas możliwość wypowiedzenia umowy kredytu i od możliwości zaistnienia wypowiedzenia należy liczyć termin przedawnienia.

W niniejszej sprawie wymagalność roszczenia z tytułu umowy kredytu zawartej w dniu 21 sierpnia 2008 roku w związku z niedochowaniem przez pozwanego warunków umowy w zakresie płatności rat powstała z chwilą wypowiedzenia umowy, co nastąpiło pismem z dnia 21 sierpnia 2012 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 30 sierpnia 2012 roku. Przy zastosowaniu 30 – dniowego okresu wypowiedzenia, wymagalność roszczenia z umowy kredytu nastąpiła 30 września 2012 roku. Trzyletni okres przedawnienia upłynąłby więc w dniu 30 września 2015 roku.

Tożsama wykładnia art. 120 § 1 zd. 1 k.c. w stosunku do roszczeń z umowy kredytu zaprezentowana została również m.in. w uzasadnieniu wyroku: Sądu Rejonowego w Kępnie z dnia 12 stycznia 2016 r. o sygn. akt I C 408/15, Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa z dnia 12 września 2016 r. o sygn. akt XVI C 142/16, Sądu Rejonowego w Dzierżonowie z dnia 6 marca 2018 r. o sygn. akt I C 2728/17.

3. Ad 3

W uzasadnieniu wyroku z dnia 10 grudnia 2015 r. o sygn. akt III Ca 1724/15, Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie o zapłatę, z powództwa (...) Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W., przeciwko kredytobiorcy, na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 12 sierpnia 2015 r. o sygn. akt I C 856/15, opartej m.in. na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 118 k.c. wyraził stanowisko, iż jest zwolennikiem koncepcji, zgodnie z którą wymagalność roszczeń z umowy kredytu powstaje z upływem następnego dnia po dniu płatności każdej z poszczególnych rat (czyli jak przy świadczeniach okresowych),

albowiem skoro poszczególne raty kredytu mają ściśle określoną datę spłaty, to każda z rat przedawnia się po trzech latach począwszy od dnia, w którym powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową. Zatem przedawnienie każdej raty biegnie co do zasady osobno od momentu jej terminu płatności. W razie wypowiedzenia przez bank umowy kredytu z powodu jego niespłacania, wraz z upływem terminu wypowiedzenia raty, które nie były jeszcze wymagalne, stają się natychmiast wymagalne. W odniesieniu do tych rat trzyletni termin przedawnienia należy liczyć od dnia, w którym upłynął termin wypowiedzenia kredytu.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 15 września 2016 r. o sygn. akt III Ca 890/16, Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie o zapłatę, z powództwa banku, przeciwko kredytobiorcy, na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia z dnia 30 marca 2016 r. o sygn. akt II C 157/15, opartej m.in. na zarzucie obrazu przepisów prawa materialnego, polegającej na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu w stanie faktycznym sprawy art. 120 k.c. poprzez uznanie, że roszczenie stało się wymagalne z dniem zaprzestania spłacania rat kredytu - został zobligowany do sprawdzenia kluczowej dla rozstrzygnięcia kwestii łączącej się z terminem przedawnienia i początkiem jego biegu. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że niezbędne było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy przedawnieniu podlegają roszczenia o zapłatę poszczególnych rat, czy też o jednorazową zapłatę całej, niespłaconej kwoty kredytu oraz ustalenie początku biegu przedawnienia. Odpowiadając na to pytanie Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia podniósł, iż skoro zgodnie z umową kredytu, poszczególne raty mają ściśle określoną datę spłaty, to każda z nich przedawnia się po trzech latach począwszy od dnia, w którym powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową tj. przedawnienie każdej raty biegnie co do zasady osobno od momentu terminu jej płatności. Sąd Okręgowy wskazał, iż przyjęcie poglądu przedstawionego w apelacji jest nieakceptowalne, ponieważ wynikałoby z niego, że są dwa różne terminy wymagalności - inny dla możliwości naliczania odsetek i wystąpienia do Sądu z powództwem o zapłatę, a inny dla możliwości liczenia terminu przedawnienia. Po drugie pogląd lansowany w apelacji stawia bank w uprzywilejowanej pozycji wobec drugiej strony umowy, gdyż bank może naliczać odsetki za opóźnienie i dochodzić zapłaty wymagalnych rat, a zarazem dłużnikowi nie biegnie termin przedawnienia. Co oznacza, że w przypadku umów długoterminowych bank mógłby dochodzić zapłaty poszczególnych rat nawet po upływie lat 20-tu od terminu ich płatności - co jest sprzeczne zasadą, że termin przedawnienia roszczeń przysługujących podmiotom prowadzącym działalność gospodarczą jest znacznie krótszy niż termin przedawnienia roszczeń przysługujących podmiotom nieprofesjonalnym.

Nadto takie postrzeganie sprawy jest sprzeczne z wolą ustawodawcy, który normując instytucję przedawnienia miał głównie na celu ochronę dłużnika przed zbyt długotrwałym pozostawianiem w stanie niepewności. Sąd powołał się przy tym na bezwzględnie obowiązujący charakter przepisów o przedawnieniu, co oznacza, że niedopuszczalne jest ich umowne skracanie bądź wydłużanie. Sąd zwrócił również uwagę, że z chwilą opóźnienia w płatności dwóch pełnych rat strona powodowa mogła wypowiedzieć umowę kredytu i postawić kredyt w stan natychmiastowej wykonalności. Takie prawo banku wynika z art. 75 ust. 1 prawa bankowego. Termin wypowiedzenia umowy kredytu wynosi 30 dni, a w razie zagrożenia upadłością kredytobiorcy - 7 dni, chyba że w umowie przewidziano dłuższy termin. Skorzystanie z tego rozwiązania powoduje to, że całość niespłaconego kredytu staje się natychmiast wymagalna, co oczywiście rozciąga się na wszystkie pozostałe i przyszłe raty. W odniesieniu do tych rat trzyletni termin przedawnienia należy więc liczyć od dnia, w którym upłynął termin wypowiedzenia kredytu.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2017 r. o sygn. akt I C 683/17, Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, w sprawie o zapłatę, z powództwa banku (...) S. A. w W., przeciwko pożyczkobiorcy, zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę, wynikającą z umowy pożyczki gotówkowej z dnia 24 września 2014 r. Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd wynika, że pozwana od kwietnia 2015 r. spłacała pożyczkę niezgodnie z wysokością wynikającą z umowy i harmonogramu spłat, a we wrześniu 2015 r. całkowicie zaprzestała spłaty zobowiązania, co skutkowało wypowiedzeniem umowy w sierpniu 2015 r. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że jeśli pożyczka nie jest spłacana, to pożyczkodawca może ją wypowiedzieć. Wówczas całość niespłaconej pożyczki staje się natychmiast wymagalna. Wraz z upływem terminu wypowiedzenia raty, które nie były jeszcze wymagalne, stają się natychmiast wymagalne. W odniesieniu do tych rat trzyletni termin przedawnienia należy liczyć od dnia, w którym upłynął termin wypowiedzenia kredytu.

Sąd Rejonowy w Świnoujściu w uzasadnieniu wyroku z dnia 27 stycznia 2016 r. o sygn. akt I C 384/13, utrzymującym w całości w mocy wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 28 sierpnia 2013 roku wydany w sprawie I C 384/13, o zapłatę, z powództwa cesjonariusza wierzytelności banku przeciwko kredytobiorcy wyraził następujące stanowisko:

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 zdanie 1 k. c). Powód wskazał, że roszczenie stało się wymagalne w dacie 14 września 2010 r., tj. w dacie postawienia w stan natychmiastowej wymagalności całej

niespłaconej wierzytelności. Zdaniem Sądu, z dniem wypowiedzenia umowy, czyli w dacie 14 września 2010 r. stały się wymagalne te raty kredytu, które pozwana zobowiązana była spłacać po tej dacie aż do listopada 2013 r. Natomiast wszystkie zaległe raty kredytu sprzed wypowiedzenia umowy, stały się wymagalne co miesiąc z upływem terminu do ich spłaty. Oznacza to, że skoro pozwana dokonała spłaty ostatniej raty w lutym 2010r., to zaległą ratą była ta z marca 2010r. i jest to najstarsze zadłużenie pozwanej. Trzyletni okres przedawnienia tej raty upłynąłby w marcu 2013r., lecz bieg terminu przedawnienia przerwany został przez wniesienie pozwu w dniu 09 stycznia 2013r. Skoro jest to najstarsze zadłużenie pozwanej, to kolejne raty od marca do września 2010r. oraz całe dalsze zadłużenie wymagalne od września 2010r. nie mogło się przedawnić.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 marca 2018 r. o sygn. akt V AGa 43/18, w sprawie z powództwa banku, przeciwko kredytobiorcy, o zapłatę, na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 22 listopada 2016 r. sygn. akt VIII GC 313/16, uwzględniając apelację w części wskazał, iż jego zdaniem skoro pozwana zobowiązała się do spłaty poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych w ustalonych w harmonogramie spłaty kredytu terminach płatności, po czym zaprzestała ich płacenia – a zatem naruszyła wynikające z umowy zobowiązanie – to wymagalność roszczenia o zapłatę poszczególnych rat należało wiązać z terminem płatności tych rat, a nie ewentualną datą rozwiązania umowy na skutek jej wypowiedzenia lub upływem terminu, na jaki kredyt został udzielony. W przeciwnym bowiem wypadku bank mógłby domagać się zapłaty poszczególnych rat kredytu przy kredytach udzielonych na przykład na lat 30, nawet po upływie kilkudziesięciu lat, co naruszałoby 3-letni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność, iż spłata kredytu co do zasady nie jest świadczeniem okresowym nie ma wpływu na ustalenie trzyletniego terminu przedawnienia określonych w harmonogramie rat kredytu, ponieważ termin ten jest determinowany tym, że roszczenie o zapłatę wymagalnych rat związane jest z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą.

Podsumowując Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd I instancji błędnie uznał, że przedawnienie całego roszczenia powinno nastąpić od daty, kiedy wypowiedzenie było możliwe, a więc od daty płatności drugiej raty, albowiem wypowiedzenie kredytu, jak i wypowiedzenie ratalnej spłaty zadłużenia stanowiło uprawnienie, a nie obowiązek wierzyciela. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie ulega wątpliwości, że dłużnik nie może pozostawać w niepewności co do swej sytuacji prawnej przez nieograniczenie długi czas,

do czego może dojść w sytuacji, gdy dokonanie czynności warunkującej wymagalność roszczenia zależy wyłącznie od woli wierzyciela.

Podobną argumentację można znaleźć w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 kwietnia 2020 r. o sygn. akt V ACa 707/19, w sprawie z powództwa banku, przeciwko kredytobiorcom, na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 17 października 2019 r. o sygn. akt I C 719/18 – oddalającym apelację. W odniesieniu do zarzutów apelacji dotyczących :

1. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 120 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że:

- roszczenie z tytułu kredytu (należności głównej i odsetek) stało się wymagalne nie w momencie upływu okresu wypowiedzenia zgodnie z treścią złożonego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu oraz art. 75 ustawy prawo bankowe;

- art. 120 k.c. ma zastosowanie do zobowiązań terminowych, w których termin spełnienia świadczenia jest oznaczony i wynika z właściwości zobowiązania to jest art. 69, 75 oraz art. 75c prawa bankowego,

2. naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 118 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że roszczenie uległo przedawnieniu, pomimo, że z treści umowy kredytu wynikało, iż zobowiązanie zostało zawarte na określony czas, a powód złożył prawidłowo pozwanym oświadczenie o wypowiedzeniu,

Sąd Apelacyjny nie podzielając argumentacji powoda, w uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia wskazał m.in., że jego zdaniem okoliczność, iż spłata kredytu nie jest świadczeniem okresowym, nawet jeżeli kredyt jest spłacany ratalnie nie oznacza, że termin przedawnienia całego kredytu, zarówno w zakresie rat, których termin zapłaty już upłynął, jak i rat, których termin płatności miał nadejść dopiero po upływie okresu wypowiedzenia, należy liczyć dopiero od daty rozwiązania umowy, ponieważ kwalifikacja udzielonego kredytu jako świadczenia jednorazowego jest czym innym niż wymagalność jego spłaty, w tym poszczególnych rat kredytu posiadających ściśle określone terminy płatności w treści umowy. W przedmiotowej sprawie termin spełnienia świadczenia wynikał z umowy i nie był uzależniony od wypowiedzenia wierzyciela. Powodowy bank skutecznie wypowiedział umowę kredytu i w konsekwencji pozwani, po upływie okresu wypowiedzenia byli obowiązani do niezwłocznego zwrotu całego wykorzystanego kredytu, to znaczy nie tylko tych rat, których termin płatności upłynął już wcześniej, ale także tych, których termin jeszcze nie upłynął.

Wypowiedzenie umowy zmieniło termin wymagalności rat przyszłych, zaś raty, których termin płatności minął przed wypowiedzeniem umowy, przedawniają się osobno z upływem trzech lat liczonych od dnia, w którym rata powinna zostać spłacona zgodnie z zawartą umową. W ocenie Sądu Apelacyjnego taka wykładnia funkcjonalna przepisów art. 118 k.c., art. 120 k.c. oraz art. 75 prawa bankowego ma także uzasadnienie aksjologiczne. W przeciwnym bowiem wypadku bank mógłby domagać się zapłaty poszczególnych rat kredytu - przy kredytach udzielonych na przykład na lat 30 - nawet po upływie kilkudziesięciu lat w sytuacji, w której nie dokonał wcześniejszego wypowiedzenia umowy, co naruszałoby 3-letni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Analogiczną do powyższej wykładni zaprezentował w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 stycznia 2018 r. o sygn. akt I ACa 705/17, Sąd Apelacyjny w Białymstoku podnosząc m.in., iż świadczenia pozwanej z tytułu spłaty rat pożyczki miały termin wymagalności wynikający z harmonogramu (płatne w kwocie 3.100 zł do 10-ego dnia każdego miesiąca), przy czym w odniesieniu do rat niewymagalnych, ich wymagalność wynikała z wypowiedzenia kredytu i postawienia w stan wymagalności całej należności. Z okoliczności sprawy wynika, że do chwili wypowiedzenia umowy pożyczki termin płatności ziścił się w stosunku do części rat. Wypowiedzenie z dnia 27 czerwca 2013 r. nie mogło więc odnosić się do rat już wcześniej wymagalnych. Termin spełnienia świadczenia z tytułu poszczególnych rat nie był uzależniony od wypowiedzenia wierzyciela i wynikał z umowy. Wypowiedzenie zmieniało termin wymagalności rat przyszłych.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 15 marca 2017 r. o sygn. akt I ACa 1441/16, rozpoznając apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 17 maja 2016 r. o sygn. akt I C 1924/15, dokonując odmiennej od Sądu I instancji oceny wymagalności roszczenia i skutków przedawnienia zmienił zaskarżone orzeczenie. W uzasadnieniu swojego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny, powołując się na treść art. 120 § 1 k.c. podniósł, iż *świadczenia z tytułu rat kredytu miały termin wymagalności wynikający z harmonogramu, przy czym w odniesieniu do rat niewymagalnych ich wymagalność wynikała z wypowiedzeniem kredytu i postawieniem w stan wymagalności. Wymagalność utożsamiana jest z chwilą, z której upływem wierzyciel może domagać się od dłużnika spełnienia świadczenia. Jest to ostatni dzień, w którym dłużnik może spełnić świadczenie w sposób zgodny z treścią zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r. I CSK 243/08 OSNC 2010 nr 1, poz. 16, str. 82). Termin rat do chwili wypowiedzenia umowy kredytowej ziścił się w stosunku do części rat. Wypowiedzenie z dnia*

12 września 2007 r. nie może więc odnosić się do rat już wcześniej wymagalnych i tu Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska strony powodowej i Sądu Okręgowego, że termin wymagalności należy wiązać z datą ostatecznej spłaty kredytu. Termin spełnienia świadczenia z tytułu poszczególnych rat nie był uzależniony od wypowiedzenia wierzyciela i wynikał z umowy. Wypowiedzenie natomiast zmieniało termin wymagalności rat przyszłych. To oznacza, że wskazana w wypowiedzeniu z dnia 12 września 2007r. kwota 1585,76zł (k-64) była należnością przeterminowaną i w stosunku do tej kwoty bieg terminu przedawnienia rozpoczął się po dacie płatności poszczególnych rat składających się na tę kwotę.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 lipca 2017 r., sygn. akt I A Ca 738/16, wskazał na mogącą zachodzić wątpliwość co do początku biegu terminu przedawnienia roszczeń o spłatę kredytu w kontekście wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1998 r., III CKN 578/98, wskazującym, iż spłata kredytu w ratach nie jest świadczeniem okresowym w rozumieniu art. 118 k.c. Jednakże, mając na uwadze m.in. wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 243/08, OSNC 2010/1/16 stanowisko, iż *wymagalność roszczenia banku należy utożsamiać z chwilą, z upływem której wierzyciel może domagać się od dłużnika spełnienia świadczenia, czyli jest to ostatni dzień, w których dłużnik może spełnić świadczenia zgodnie z treścią zobowiązania*, Sąd Apelacyjny w Warszawie doszedł do przekonania, iż skoro pozwany nie dokonywał spłaty poszczególnych rat w ustalonych w harmonogramie spłaty kredytu terminach płatności, a zatem naruszył wynikające z umowy zobowiązanie, to wymagalność roszczenia o zapłatę poszczególnych rat należy wiązać z terminem płatności tych rat, a nie ewentualną datą rozwiązania umowy na skutek jej wypowiedzenia lub upływem terminu, na jaki kredyt został udzielony. W przeciwnym bowiem wypadku bank lub jego następca prawny mógłby domagać się zapłaty poszczególnych rat kredytu przy kredytach udzielonych na przykład na lat 20, nawet po upływie kilkudziesięciu lat, co naruszałoby 3-letni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą (art. 118 k.c.).

II. Orzecznictwo Sądu Najwyższego

W tym miejscu Rzecznik Finansowy przytoczy chronologicznie orzecznictwo Sądu Najwyższego w prezentowanej materii, na którym m.in. powyższe linie orzecznicze opierają swoje rozstrzygnięcia, a które jak wynika z uzasadnień sądów powszechnych, bywa odmiennie interpretowane i stosowane.

1. Sąd Najwyższy w składzie 7-osobowym, w wyroku z dnia 12 lutego 1991 r. o sygn. akt III CRN 500/90 w sprawie z powództwa (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. przeciwko (...) Przedsiębiorstwu Budowlanemu w O. o zasądzenie świadczenia niepieniężnego, na skutek rewizji nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego RP od wyroku Sądu Najwyższego w Warszawie z dnia 19 czerwca 1990 r., rozpoznając rewizję nadzwyczajną, zważył, co następuje:

Przedawnienie roszczeń ogólnie uregulowane w art. 120 § 1 k.c. rozpoczyna bieg od dnia wymagalności. Ustawa nie definiuje tego pojęcia, a w doktrynie przyjmuje się zgodnie, że należy przez wymagalność rozumieć stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek następuje od chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona. Wówczas też następuje początek biegu przedawnienia i dopuszczalności potrącenia (art. 498 § 1 k.c.).

Można zatem stwierdzić, że doniosłość prawna wymagalności wiąże się z jej nadejściem, w przeciwieństwie do terminu spełnienia świadczenia, którego doniosłość prawna wiąże się z wygaśnięciem, rodząc konsekwencje w postaci opóźnienia albo zwłoki. Roszczenia mogą uzyskać przymiot wymagalności - w dniu oznaczonym przez ustawę lub przez czynność prawną, albo w dniu wynikającym z właściwości zobowiązania, w tym również niezwłocznie po jego powstaniu. Początek wymagalności nie da się ująć w jedną regułę obowiązującą dla wszystkich stosunków prawnych, zależy on bowiem od charakteru zobowiązań i ich właściwości. Dlatego dalsze rozważania należy ograniczyć do stosunku prawnego łączącego strony w rozpoznawanej sprawie.

2. W wyroku z dnia 2 października 1998 r. III CKN 578/98 Sąd Najwyższy na kanwie sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w J. przeciwko Eugeniuszowi K. o zapłatę, na skutek kasacji pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 6 marca 1998 r., potwierdził w uzasadnieniu, iż *splata kredytu w ratach nie jest świadczeniem okresowym w rozumieniu art. 118 k.c. okoliczność bowiem, że kredyt jest spłacany ratalnie, nie zmienia charakteru tego roszczenia - w roszczenie okresowe.*

3. W uzasadnieniu wyroku z dnia 18 lutego 2015 r. o sygn. akt III PK 83/14, w sprawie z powództwa Telewizji Polskiej S.A. w W. przeciwko U. D.-N. o zapłatę, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 24 grudnia 2013 r., Sąd Najwyższy wskazał, że:

Wymagalność roszczenia definiowana jest jako stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującego mu roszczenia. Roszczenie jest zatem wymagalne wówczas, gdy wierzyciel może żądać jego spełnienia, a dłużnik zgodnie z treścią stosunku prawnego ma obowiązek je spełnić. Możliwość żądania zaspokojenia roszczenia jest to stan potencjalny o charakterze obiektywnym, którego początek następuje w chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona. Początek stanu wymagalności zależy od charakteru wierzytelności. W przypadku wierzytelności terminowych (czyli tych, co do których treść stosunku prawnego określa termin spełnienia świadczenia) pokrywa się on z chwilą nadejścia spełnienia świadczenia.

4. W uzasadnieniu wyroku z dnia 1 grudnia 2016 r., sygn. akt I PK 297/15 w sprawie z powództwa T. Spółki Akcyjnej w K. przeciwko M. P., A. P., S. R. o zapłatę, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 25 marca 2015 r., sygn. akt III APa (...), która w skardze kasacyjnej zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie:

- art. 120 k.c. w związku z art. 720 § 1 k.c. i art. 723 k.c. wskutek uznania, że roszczenie o zwrot pożyczki stało się wymagalne w odniesieniu do każdego udzielonego terminu spłaty pożyczki z osobna, w terminach określonych w harmonogramie spłaty pożyczki z funduszu prywatyzacyjnego, podczas gdy roszczenie o świadczenie jednorazowe, jakim jest zwrot pożyczki, staje się wymagalne dopiero w terminie ostatecznego zwrotu całej pożyczki;

- art. 117 k.c. przez uznanie, że roszczenie o zwrot pożyczki w części składającej się z rat, których terminy zapłaty określone w harmonogramie przypadają przed dniem 16 maja 2003 r. jest przedawnione,

Sąd Najwyższy przywołując treść art. 117 § 1 k.c., art. 118 k.c., art. 120 § 1 zd. 1 k.c. oraz art. 455 k.c., zważył, że skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych zarzutów z następujących powodów:

Skarżący wywodzi, że skoro pożyczka jest świadczeniem jednorazowym, to rozłożenie jej spłaty na raty nie zmienia pożyczki w szereg świadczeń o charakterze okresowym, a w konsekwencji w każdym wypadku staje się ona wymagalna w całości dopiero po dniu oznaczonym jako zapłata ostatniej raty. Pogląd ten jest błędny o tyle, że w świetle art. 723 k.c. dopuszczalne jest - podobnie jak w przypadku wszystkich świadczeń jednorazowych podzielnych - oznaczenie przez strony umowy zwrotu przedmiotu pożyczki zarówno przez wykonanie zobowiązania

w całości, jak i sukcesywnie w częściach (ratach). O chwili, w której przedmiot pożyczki powinien być zwrócony, przesądza zatem w pierwszej kolejności treść umowy. W wypadku, gdy zwrot przedmiotu pożyczki oznaczony został przez strony umowy w częściach (ratach), to staje się on wymagalny z upływem terminów ustalonych dla poszczególnych rat, chyba że w umowie postanowiono inaczej.

5. W uzasadnieniu wyroku kasatoryjnego z dnia 7 marca 2017 r., sygn. akt II CSK 281/16 w sprawie z powództwa M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę, po rozpoznaniu skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 29 lipca 2015 r., sygn. akt I ACa (...), Sąd Najwyższy wskazał, iż w razie wypowiedzenia umowy kredytu przez bank rozliczenie rat niespłaconych w terminie określonym harmonogramem, których termin wymagalności przypadał przed rozwiązaniem umowy, następuje - co do zasady, o ile strony wyraźnie nie postanowią inaczej - na dotychczasowych zasadach określonych w umowie, włącznie z odsetkami pobieranymi od kredytu przeterminowanego. W przypadku wypowiedzenia przez bank umowy kredytu, kwota wykorzystanego kredytu, której termin płatności nie nadszedł, staje się wymagalna z chwilą rozwiązania umowy i powstaje obowiązek jej zwrotu w wysokości nominalnej. Umowa kredytu ma charakter terminowy, gdyż zawsze zawiera się ją na czas określony. Wypowiedzenie umowy przez bank w wyniku jej naruszenia przez kredytobiorcę, m.in. poprzez zaniechanie lub nieterminowe dokonywanie spłaty kredytu, ma charakter sankcyjny. Uprawnienie to realizowane jest przez dokonanie jednostronnej czynności prawnej prawnokształtującej i powoduje, z upływem terminu wypowiedzenia, nie tylko następcze wygaśnięcie zobowiązania w zakresie praw i obowiązków kontraktowych ciężących na obu stronach (skutek *ex nunc*), ale i ukształtowanie dalszych stosunków prawnych.

III. Podsumowanie

Rzecznik Finansowy podziela w całości wykładnię art. 120 § 1 zd. 1 k.c. oraz argumentację tej części judykatury i doktryny, zgodnie, z którą terminu wymagalności świadczeń z umowy kredytu spłacanego w ratach nie należy wiązać z datą ostatecznej spłaty zadłużenia wskazaną w umowie bądź wynikającą z wypowiedzenia umowy, albowiem jeżeli z umowy kredytu wynika, że ma on być spłacany ratalnie i każda rata ma ustalony inny termin płatności to oznacza, że z nadejściem tego terminu staje się wymagalna i w związku z tym każda z nich przedawnia się oddzielnie, wraz z upływem 3-letniego terminu, licząc

od następnego dnia, w którym powinna zostać zapłacona. Zatem, w sytuacji skorzystania przez bank z uprawnienia do wypowiedzenia umowy i postawienia całego kredytu w stan wymagalności, wypowiedzenie umowy nie może zmieniać terminów wymagalności, które już nastąpiły, a wyłącznie termin wymagalności rat przyszłych, który wskutek wypowiedzenia nastąpi wcześniej. Nadto zaakceptowanie linii orzeczniczej zaprezentowanej w pkt I ppkt 2 prowadzi do niedopuszczalnej sytuacji, w której wymagalność roszczenia zależy wyłącznie od woli wierzyciela, a dłużnik może pozostawać w stanie niepewności, co do swojej sytuacji prawnej np. przez 20 lat. Taki stan rzeczy, jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy w Łodzi, w uzasadnieniu do wyroku z dnia 15 września 2016 r., sygn. akt III Ca 890/16, jest sprzeczny z intencją ustawodawcy, normującym przepisy o przedawnieniu w sposób bezwzględnie obowiązujący, mający na celu zapobieganie właśnie takim sytuacjom.

W ocenie Rzecznika Finansowego poglądy prezentowane przez sądy powszechne w pkt I ppkt 1 i 2 niniejszego pisma prowadzą do nieakceptowalnego wniosku, że są dwa różne terminy wymagalności tj. inny dla możliwości naliczania odsetek i dochodzenia zapłaty wymagalnych rat oraz inny dla możliwości liczenia terminu przedawnienia roszczenia. W praktyce taka sytuacja może oznaczać, że podmioty udzielające kredytów mogą dochodzić zapłaty poszczególnych rat nawet po upływie kilkudziesięciu lat od wyznaczonego terminu ich płatności, co w sposób oczywisty narusza 3-letni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Zdaniem Rzecznika Finansowego okoliczność, że spłata kredytu w ratach jest świadczeniem jednorazowym, nie ma wpływu na ustalenie trzyletniego terminu przedawnienia określonych w harmonogramie umowy rat kredytu, ponieważ termin ten jest determinowany okolicznością, że roszczenie o zapłatę wymagalnych rat, związane jest z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą, zaś kwalifikacja udzielonego kredytu jako świadczenia jednorazowego, jest czym innym od wymagalności jego spłaty, w tym poszczególnych rat kredytu.

W ocenie Rzecznika Finansowego kontynuowanie wykładni prawa prezentowanej w pkt I ppkt 1 i 2 wniosku będzie prowadziło do naruszeń przepisów prawa materialnego o charakterze bezwzględnie obowiązującym dotyczących terminów przedawnienia roszczeń i wydawania orzeczeń naruszających zasadę równości względem prawa, poprzez postawienie kredytodawcy w uprzywilejowanej pozycji wobec drugiej strony umowy. Nadto zabezpieczając w nadmierny sposób interes powoda będzie sprzeczne z zasadą sprawiedliwości społecznej, ponieważ kredytodawca będzie mógł naliczać odsetki

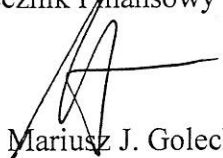
za opóźnienie i dochodzić zapłaty wymagalnych rat, a jednocześnie kredytobiorcy nie będzie biegł termin przedawnienia roszczenia.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że przedstawione w niniejszym wniosku rozbieżności w orzecznictwie wymagają usunięcia poprzez podjęcie uchwały przez Sąd Najwyższy przesądzającej, że **w przypadku wypowiedzenia umowy kredytu przez kredytodawcę, bieg terminu przedawnienia roszczeń kredytodawcy o zapłatę rat, których terminy płatności upłynęły przed momentem wypowiedzenia, rozpoczyna się z upływem odrębnego dla każdej raty umownego terminu płatności.**

Składając przedmiotowy wniosek Rzecznik Finansowy kieruje się zarówno koniecznością ochrony słuszych interesów kredytobiorców, jak i dobrem wymiaru sprawiedliwości, mając na względzie zasadę pewności prawa wynikającą z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Z powyższych względów wnoszę jak w petitum.

Rzecznik Finansowy


dr hab. Mariusz J. Golecki